



Rower mu nie wystarczył. Wrócił jeszcze po skarbonkę z datkami na chorego chłopca

data aktualizacji: 2017.05.25



Najpierw zabrał pozostawiony pod galerią handlową rower. Gdy już ukrył łup, postanowił wrócić w to samo miejsce po więcej. Ręce wyciągnął po... pojemnik z datkami na chore dziecko. 47-letniemu ilawianinowi, sprawcy tej bulwersującej kradzieży, który okazał się recydywistą, grozi teraz nawet 7,5 roku pozbawienia wolności. W tej sprawie gotowy jest już akt oskarżenia.

Kradzież zaparkowanego przed galerią jednoślada zarejestrowały kamery. Gdy zapis przeglądali policjanci, okazało się, że widoczny na nagraniu 47-letni mężczyzna jest im znany z wcześniejszych interwencji. Policjanci prowadzili jeszcze w galerii działania związane z tą kradzieżą, gdy okazało się, że doszło do kolejnej. Tym razem pracownik ochrony przeglądając monitoring, zobaczył, jak ktoś zabiera pojemnik na datki na rzecz fundacji pomocy dzieciom i ucieka. Ochroniarz pobiegł za sprawcą i zdołał do ująć. Okazało się, że 47-latek był sprawcą obu kradzieży dokonanych tego dnia w galerii.

- Funkcjonariusze zatrzymali mężczyznę i osadzili go w policyjnej celi - informuje mł. asp. Joanna Kwiatkowska, oficer prasowy KPP w Iławie. - Badanie alkomatem wskazało 1,6 promila alkoholu w

organizmie mieszkańca Ławy. 47-latek po wytrzeźwieniu usłyszał zarzuty, do których się przyznał.

Ławianin odpowie w warunkach tzw. recydywy. Grozi mu kara do 7,5 roku pozbawienia wolności. Postępowanie, jakie prowadzili w tej sprawie policjanci z wydziału do walki z przestępczością przeciwko mieniu ławskiej komendy pod nadzorem Prokuratury Rejonowej w Ławie, zakończono już skierowaniem do sądu aktu oskarżenia.

Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/44146-rower-mu-nie-wystarczyl-wrocil-jeszcze-po-skarbonke-z-datkami-na-chorego-chlopca>